

Sygn. akt I ACa 1288/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Teresa Rak (spr.) SSA Władysław Pawlak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko (...) Spółce z o.o w M. i Gminie K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej Gminy K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 maja 2013 r. sygn. akt I C 797/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej Gminy K. na rzecz powoda kwotę 2.700 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **prostuje oczywistą omyłkę w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że wymienioną tam wielokrotnie siedzibę pozwanej spółki „w S.” zastępuje siedzibą „w M.”.**

Sygn. akt. I ACa 1288/13

UZASADNIENIE

Powód M. C. domagał się zasądzenia od pozwanych (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. oraz Gminy K. na swoją rzecz solidarnie kwoty 133 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Na uzasadnienie swojego stanowiska wskazał, że dnia 24 sierpnia 2010 roku podpisał umowę na wykonywanie robót budowlanych o nr (...). Stosownie do treści umowy powód zobowiązał się do wykonania robót budowlanych na zadaniu pod nazwą „(...)O. 2012 w K.”. Za realizację zleconych prac M. C. wystawił fakturę VAT o nr (...) na kwotę 183 000

zł. Na rzecz powoda została uiszczona kwota 50 000 zł, a termin płatności pozostałej sumy w wysokości 133 000 zł upłynął dnia 11 grudnia 2010 roku. Wobec tychże okoliczności M. C. skierował do strony pozwanej wezwania do zapłaty w dniach 2 lutego 2011 r., 8 marca 2011 r. oraz 12 maja 2011 roku.

Strona pozwana Gmina K. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości. Zaprzeczyła twierdzeniom pozwu, a nadto zarzuciła powodowi niewykazanie dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia. Strona pozwana podniosła nieważność umowy zawartej pomiędzy M. C. a (...) Spółką z o.o. z uwagi na brak podpisu powoda na przedłożonej przez niego umowie. Tym samym jak twierdzi strona pozwana oświadczenie woli powoda nie zostało złożone w wymaganej ustawowo formie pisemnej. W ocenie pozwanej Gminy, skoro umowa jest nieważna to bez względu na pozostałe okoliczności nie można mówić o solidarnej odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy za zapłatę wynagrodzenia na jego rzecz. Nadto strona pozwana podniosła, iż powód nie wykazał spełnienia przesłanek jej odpowiedzialności, zawartych w art. 647¹ kc, a zwłaszcza zakresu robót wynikających z umowy ustalonych do wykonania przez podwykonawcę, a co kluczowe nie dowiódł wyrażenia przez Gminę zgody na zawarcie umowy pomiędzy (...) Spółką z o.o. a powodem. W ocenie strony pozwanej M. C. nie wykazał także zakresu robót dotyczących inwestycji, w której uczestniczył jako podwykonawca oraz faktu, iż powierzone mu roboty wykonał, że uczynił to w sposób należyty, a nadto, iż wynagrodzenie za te roboty jest w całości wymagalne. Pozwana Gmina zakwestionowała również podnoszoną przez powoda okoliczność, że faktura VAT została doręczona (...) Spółce z o.o.

W piśmie procesowym z dnia 3 grudnia 2012 r., powód uzupełnił swoje twierdzenia wskazując, iż Gmina K. ogłosiła w trybie ustawy o zamówieniach publicznych przetarg na realizację zadania inwestycyjnego wskazanego w pozwie. Został on wygrany przez pozwaną spółkę, która wykonanie zadania zleciła powodowi. W wyniku negocjacji M. C. oraz (...) Spółka z o.o. uzgodniły wynagrodzenie powoda na kwotę 300 000 zł. netto. Kolejno strony podpisały umowę z dnia 24 sierpnia 2010 r. o nr (...), co też odbyło się w trybie wymiany korespondencji. Pozwana spółka, podpisana umowę dostarczyła powodowi, który po jej weryfikacji pod względem formalnoprawnym także umowę tę podpisał. M. C. po otrzymaniu egzemplarza umowy od pozwanej spółki zrobił jego kserokopię, którą dołączył do pozwu. Oryginały umowy po analizie prawnej zostały przez niego podpisane, przy czym jeden z egzemplarzy przekazał (...) Spółce z o.o., a drugi z nich znajduje się w jego posiadaniu. Przed podpisaniem umowy powód został zaproszony na rozmowę do Urzędu Gminy, celem weryfikacji jego wiarygodności, przedstawiając wówczas swoje referencje oraz umowę podwykonawczą z pozwaną spółką, która została przyjęta przez Gminę. Powód po przejęciu placu budowy realizował zlecone mu prace pod nadzorem Inspektorów Nadzoru w osobach A. B. i A. P., którzy na budowie reprezentowali Gminę, a nadto pod nadzorem jej pracowników: S. K. i K. S.. Nadto, jak twierdzi powód, po zakończonych pracach zostały spisane protokoły odbioru robót. Pozwana spółka nie wypłacała wynagrodzeń z faktur wystawianych przez powoda i odbieranych następnie przez jej przedstawicieli, z uwagi na co chciał on przerwać wykonywanie swoich prac. Wobec zapewnień Gminy o zapłacie zaległych należności, powód nie przerwał wykonywanych przez siebie robót, z umowy tej jednakże pozwana się nie wywiązała.

Pozwana Gmina w piśmie procesowym z dnia 4 stycznia 2013 r. podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko, kwestionując jednocześnie twierdzenia powoda zawarte w piśmie z dnia 3 stycznia 2013 roku.

Strona pozwana (...) Spółka z o.o. w S. nie zajęła stanowiska w niniejszej sprawie.

Dnia 24 maja 2013 roku Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny, sygn. akt I C 797/12 wydał w niniejszej sprawie wyrok, który w stosunku do strony pozwanej (...) Spółki z o.o. był wyrokiem zaocznym. W punkcie I Sąd zasądził od pozwanych (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i Gminy K. solidarnie na rzecz powoda M. C. kwotę 133 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. od dnia 11 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty i od pozwanej Gminy K. od dnia 26 maja 2011 r. do dnia zapłaty; w punkcie II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie III zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 6 100 zł tytułem kosztów postępowania; w punkcie IV nakazał ściągnąć od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 4 150 zł tytułem części kosztów opłaty od pozwu, od uiszczenia której zwolniony

został powód, a nadto tenże Sąd w punkcie V wyrokowi w zakresie pkt I nadał rygor natychmiastowej wykonalności w stosunku do pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Pismem, datowanym na 04 czerwca 2013 roku, strona pozwana (...) Spółka z o.o. wniosła sprzeciw od wydanego wobec niej wyroku zaocznego, domagając się oddalenia powództwa w całości.

Podstawą zapadłego rozstrzygnięcia były poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne. Sąd ustalił, iż powód M. C., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) zawarł umowę jako podwykonawca z zamawiającym (...) Spółka z o.o. w S. dnia 24 sierpnia 2010 r., o nr (...) na wykonanie robót budowlanych na zadaniu pod nazwą (...)O. 2012 w K.". Kolejno jak ustalił Sąd I instancji w § 1 umowy widniał zapis, iż szczegółowy zakres robót budowlanych, został określony w przekazanej dokumentacji technicznej, kosztorysie oferowanym podwykonawcy, a sporządzonym na podstawie dokumentacji technicznej, będących integralną częścią umowy oraz specyfikacją istotnych warunków zamówienia dla przyjętego zadania. Zamawiający był zobowiązany do przekazania podwykonawcy protokolarnie frontu robót dnia 25 sierpnia 2010 r., dokumentacji niezbędnej do wykonania przedmiotu umowy w terminie, sprawowania nadzoru koordynacyjnego na placu budowy oraz do zgłoszenia inwestorowi – Gminie K.- firmy (...) jako oficjalnego podwykonawcy, o czym z kolei stanowi § 3 umowy. Za wykonanie przedmiotu umowy podwykonawca miał otrzymać wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 300 000 zł netto, a termin płatności faktur został ustalony na 14 dni od daty otrzymania przez zamawiającego faktury wraz z zatwierdzonym protokołem odbioru robót. Nadto Sąd Okręgowy ustalił, iż pozwana spółka przesłała do powoda treść umowy o nr (...) z datą 24 sierpnia 2010 r., podpisaną przez wiceprezesa zarządu A. Z., celem podpisania jej przez powoda. Wskazana umowa dotarła do powoda dnia 25 bądź 26 sierpnia 2010 r., a M. C. z teksem owej umowy udał się do prawnika, ażeby ustalić czy może ją podpisać w przedstawionej mu formie. Następnie powód 2 lub 3 dni później umowę tę podpisał na budowie, na której byli obecni kierownik budowy ze strony (...) Spółki z o.o. oraz kierownik wydziału inwestycyjnego pozwanej Gminy. Kolejno, według ustaleń Sądu I instancji, podpisaną w ten sposób umowę powód przedłożył w Urzędzie Gminy w K.. W Gminie tej swój egzemplarz umowy złożył także główny wykonawca, zawierała ona podpis przedstawiciela głównego wykonawcy inwestycji, a została przesłana wraz z pismem z dnia 25 sierpnia 2010 r., w którym pozwana spółka zwróciła się do Gminy K. o wyrażenie zgody na powierzenie części zamówienia dla podwykonawcy (...) C. M., informując jednocześnie, że zlecenie dotyczy robót ziemnych, podbudowy z obrzeżami, robót drogowych, drenażu wraz z kanalizacją deszczową oraz kanalizacji sanitarnej. Nadto Sąd Okręgowy przyjął, iż po stronie wykonawcy doszło do dużego opóźnienia w rozpoczęciu zadania, wynikiem czego pozwana Gmina pomimo wątpliwości wyraziła w sposób dorozumiany zgodę na umowę ze wskazanym podwykonawcą. Powód przystąpił do wykonywania robót zgodnie ze zleceniem, pod nadzorem z ramienia Gminy A. P. i A. B., który to otrzymał od pozwanej Gminy dokumentację projektową na bazie jakiej powód wykonywał swoje prace. Dokumentacja ta składała się z projektu budowlanego, technicznego, kosztorysu, projektu zagospodarowania, a nadto pozwolenia na budowę. Kolejno według ustaleń Sądu Okręgowego, powód wykonał m.in. takie prace jak wodociąg, drenaż, instalacje wewnętrzne czy też szambo. Roboty te nadzorował A. P., który dokonał ich sprawdzenia co do zgodności z dokumentacją otrzymaną z Urzędu Gminy K.. W dzienniku budowy były odnotowane odbiory poszczególnych prac, przy których uczestniczył kierownik referatu gospodarki komunalnej i inwestycji z Urzędu Miasta K. S. K.. Z odbiorów tych sporządzono protokoły. Część prac powoda odbierał nadzorujący budowę A. B., a roboty zanikowe zostały wpisane do dziennika budowy. Przy każdej fakturze dołączano protokoły odbioru robót i przedkładano je pozwanej spółce, a odbiór końcowy odbył się w grudniu 2010 r. Nadto, jak wskazał Sąd Okręgowy, o wykonywanych przez powoda pracach byli informowani pracownicy Urzędu Gminy i sam zainteresowany był widywany przez nich na budowie. Wykonane przez powoda prace były zgłaszane kierownikowi robót, a następnie odbierane przez Inspektorów Nadzoru A. P., A. B. i G. Ż.. Każdy wykonany przez powoda i jego pracowników zakres robót był odbierany i przy czynnościach tych M. C. zawsze był obecny. Dnia 26 listopada 2010 r. powód wystawił fakturę VAT pozwanej spółce na kwotę 183 000 zł z czternastodniowym terminem zapłaty, a która to faktura została podpisana przez kierownika budowy z ramienia (...). W piśmie z dnia 12 maja 2011 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 158 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty w terminie siedmiu dni od doręczenia wezwania. Wezwanie to pozwana spółka otrzymała dnia 19 maja 2011 r. a Urząd Miasta K. dnia 18 maja 2011 r. Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł o przedłożoną przez strony do akt sprawy dokumentację, której prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania,

a nadto o zeznania świadków: S. K., A. P., A. B., Ł. S. i E. P. oraz powoda M. C.. Twierdzeniom wskazanych osób, Sąd dał wiarę w całości, albowiem były one logiczne, spójne, a co kluczowe korespondowały z resztą zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, na podstawie którego Sąd Okręgowy wydał rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

W oparciu o powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, iż wytoczone powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części. Wskazał Sąd, że z przeprowadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pozwana spółka wraz z pismem z dnia 25 sierpnia 2010 r. zwróciła się do Gminy K. o wyrażenie zgody na powierzenie części zamówienia dla podwykonawcy (...) C. M.. Ponadto jak podnosi Sąd Okręgowy, w piśmie tym pozwana spółka wskazała jakie prace chce zlecić podwykonawcy i powołała się na szczegółowy zakres określony w załączonej umowie wraz z kosztorysem. Nadto do pisma została dołączona umowa z podwykonawcą, podpisana przez Wiceprezesa Zarządu. Rzeczona Umowa, według ustaleń Sądu I instancji, została podpisana przez powoda dwa lub trzy dni później po otrzymaniu umowy korespondencyjnie od pozwanej spółki i po konsultacji z prawnikiem. W ocenie Sądu Okręgowego, ustalenia te korespondują z treścią pisma z dnia 25 sierpnia 2010 r. informującego o zamiarze zawarcia umowy i przedstawienia de facto projektu umowy, co też pozostaje w zgodzie z dyspozycją art. 647¹ § 2 k.c. Wszystkie działania, jak podaje Sąd I instancji, poczynione przez Gminę po otrzymaniu pisma pozwanej spółki z dnia 25 sierpnia 2010 r. wskazują, iż Gmina zaaprobowwała powoda jako podwykonawcę robót. Nadto prace wykonywane przez M. C. nadzorowane były przez inspektorów nadzoru A. P. i A. B., którą to kontrolę zleciła im Gmina. Osoby te odbierały też prace wykonane przez powoda, co też jak wskazał Sąd Okręgowy, bezsprzecznie wynika z ich zeznań. Kolejno Sąd I instancji podniósł, iż pracownik pozwanej Gminy S. K. podał, iż dokumentacja przygotowana przez Gminę została przekazana wykonawcy i na jej podstawie powód wykonywał swoje prace. Świadek wskazał nadto na obecność inspektorów na budowie oraz ich wiedzę o robotach jakie wykonuje powód. S. K. podał również iż powód wykonał swoją pracę w całości, a dnia 20 grudnia 2010 r. sporządzono całościowy protokół odbioru robót. Nadto, jak wskazał Sąd Okręgowy także A. P. i A. B. zeznali, iż prace wykonane przez powoda kontrolowane były na podstawie otrzymanej z ramienia Gminy dokumentacji, zostały wykonane w całości i zakończone protokołem z dnia 20 grudnia 2010 r. Z powyższych dowodów Sąd Okręgowy wywiódł wniosek, iż Gmina posiadała wiedzę o zakresie robót wykonywanych przez powoda, o zgodności wykonanych prac z przedłożoną przez nią dokumentacją, a nadto o ich odbiorze, co też świadczy o należyтым wykonaniu zlecenia. Powód wystawił fakturę VAT o nr (...) dnia 26 listopada 2010 r. z czternastodniowym terminem płatności, która to została podpisana przez kierownika budowy wyznaczonego przez pozwaną spółkę. Sąd Okręgowy wskazał także, iż wbrew twierdzeniom Gminy jako inwestora, wyraziła ona zgodę na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z powodem. W ocenie Sądu pozwana Gmina poprzez tolerowanie powoda na budowie, a także odbieranie wykonanych przez niego prac wyraziła zgodę na zawarcie z nim rzeczony umowy. Swoim bowiem zachowaniem, w sposób dorozumiany wyraziła aprobatę dla nawiązania stosunku prawnego powoda z pozwaną spółką. Kolejno Sąd Okręgowy podniósł, iż pozwana Gmina dysponowała pełną dokumentacją zlecenia, sama ją przygotowała i na jej podstawie prowadzony był nadzór nad pracami wykonywanymi przez powoda. W oparciu o powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo należało uwzględnić, zasądzając od pozwanych na rzecz powoda całą żadaną przez niego należność główną, mając na uwadze dyspozycję art. 647¹ § 2 kc. W kwestii odsetek Sąd Okręgowy częściowo oddalił żądanie w stosunku do Gminy K., podnosząc, iż Gmina została wezwana do zapłaty pismem z dnia 12 maja 2011 roku, doręczonym jej dnia 18 maja 2011 r. z siedmiodniowym terminem płatności. Pozwana spółka miała natomiast dokonać zapłaty w ciągu czternastu dni od otrzymanej faktury VAT z dnia 26 listopada 2010 r., a zatem zgodnie z żądaniem powoda odsetki należało zasądzić od dnia 11 grudnia 2010 r.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na zasadzie art. 98 § 1 i 3 kpc, a na zasądzoną kwotę 6 100 zł złożyła się część opłaty sądowej od pozwu w wysokości 2 500 zł oraz wynagrodzenie dla pełnomocnika w kwocie 3 600 zł ustalone w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W punkcie IV wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd Okręgowy wskazał nadto, iż w stosunku do pozwanej spółki zapadł wyrok zaoczny, albowiem nie stawiała się ona na wyznaczone terminy rozprawy, nie zajmując jednocześnie

żadnego stanowiska w niniejszej sprawie. Wobec tejże okoliczności, w oparciu o art. 333 § 1 pkt 3 kpc Sąd w stosunku do (...) Spółki z o. o. w punkcie I wyrokowi nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Z rozstrzygnięciem powyższym nie zgodziła się pozwana Gmina K., a w konsekwencji apelacją z dnia 02 lipca 2013 roku zaskarżyła powyższy wyrok w stosunku do niej w całości, zarzucając mu:

1. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, iż powód zawarł z pozwaną spółką umowę w drodze pisemnej wymiany korespondencji, pomimo braku dowodów w tym zakresie;
2. obrazę prawa materialnego, a to art. 647¹ § 4 kc poprzez przyjęcie, iż umowa o roboty budowlane pomiędzy powodem, a pozwaną spółką została ważnie zawarta – w formie pisemnej, a nadto art. 647¹ § 5 kc poprzez przyjęcie, że pozwana Gmina ponosi solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia na rzecz powoda.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwana Gmina wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części, poprzez oddalenie wobec niej powództwa oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje. Z ostrożności procesowej, pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, iż z uwagi na zastrzeżony w art. 647¹ § 4 kc. rygor nieważności umowy, zawartej z pominięciem formy pisemnej, umowa pomiędzy powodem a wykonawcą jest nieważna. W ocenie pozwanej Gminy, późniejsze dołączenie przez powoda na użytek niniejszej sprawy podpisanej przez niego umowy nie dowodzi faktu jej prawidłowego zawarcia. Nie wynika bowiem z tego kiedy dokładnie egzemplarz ten podpisał oraz czy drugi z nich będący w posiadaniu pozwanej spółki został podpisany przez powoda, a tym samym czy spółka ta miała możliwość zapoznania się z jego treścią. Nadto skarżąca wskazała, iż błędne jest rozumowanie Sądu, że do zawarcia umowy pomiędzy stronami doszło w trakcie wymiany korespondencji. W ocenie pozwanej Gminy powód mógł najwcześniej otrzymać umowę dnia 25 sierpnia i w tym też dniu ją podpisać, czego jednakże nie uczynił. Nie wyjaśnił również jaki okres umowa była weryfikowana przez prawnika, kto wykonywał tę czynność, co też winien uczynić zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu. Kolejno skarżąca wskazała, iż powód na teren budowy wszedł już dnia 25 sierpnia 2010 r, a wówczas bezsprzecznie umowa nie była jeszcze podpisana, co też świadczy o jej nieważności. Okoliczności te w ocenie apelującej przesądzają o fakcie, iż powód podpisał rzeczoną umowę jedynie na użytek niniejszego postępowania, a zatem już prawie po upływie 2,5 roku od rzekomego jej zawarcia. Nadto skarżąca podniosła, że działania powoda są nielogiczne, albowiem w procesie w którym wartość przedmiotu sporu wynosi ponad 100 000 zł, winien on załączyć oryginał umowy, gdyby taki posiadał a nie niekompletną kopię, który to dokument ma niewątpliwą wpływ na wynik postępowania. Wobec tychże okoliczności w ocenie apelującej Sąd Okręgowy dokonał pobieżnej oceny dowodów, wychodząc poza ramy swobodnej oceny materiału dowodowego.

W świetle powyższego, w ocenie skarżącej nie mogła ona ponosić solidarnej odpowiedzialności względem podwykonawcy, a w konsekwencji powództwo przeciwko niej winno zostać oddalone.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej Gminy K. nie zasługiwała na uwzględnienie, a wszystkie podniesione w niej zarzuty okazały się chybione.

W pierwszej kolejności niniejszych rozważań wskazać należy, iż strona pozwana zasadność swojego roszczenia opierała na dyspozycji art. 647¹ § 4 kc, stosownie do którego umowy o roboty budowlane pomiędzy wykonawcą, a podwykonawcą powinny być pod rygorem nieważności zawarte na piśmie. Strona pozwana mając na uwadze przepis powyższy wskazuje, iż do zawarcia umowy pomiędzy stronami w tejże formie nie doszło, a tym samym uznać należy ją za nieważną. W ocenie skarżącej Sąd Okręgowy, poczynił błędne ustalenia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a tym samym doszedł do sprzecznych z nim wniosków o ważności umowy pomiędzy

wykonawcą a powodem. Tymczasem Sąd Apelacyjny, po szczegółowej analizie lektury pisemnego uzasadnienia Sądu I instancji, nie doszukał się błędów w rozumowaniu Sądu, które skutkować by miały wadliwością wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Wskazać bowiem należy, iż Sąd Okręgowy dokonał właściwej oceny dowodów, swobodnej lecz nie dowolnej, biorąc przy tym pod uwagę całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zatem bez wątpienia nie wykroczył poza ramy wskazane przez ustawodawcę w art. 7 k.p.c. Podkreślić przy tym trzeba, iż o skuteczności zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. może być mowa wówczas, gdy skarżący wskaże błędy w logicznym rozumowaniu Sądu, bądź też uchybienia w zakresie stosowania zasad doświadczenia życiowego, które w konsekwencji doprowadzą do ustaleń niezgodnych z rzeczywistością. Nie można natomiast przychylić się do gołosłownych twierdzeń strony pozwanej, co do odmiennej oceny przez nią okoliczności sprawy, albowiem stanowią one wyłącznie polemikę z ustaleniami Sądu, z uwagi na niekorzystne dla niego rozstrzygnięcie (tak SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.). Pozwana Gmina kwestionując swoją odpowiedzialność względem podwykonawcy nie przedstawia żadnych dowodów, które dowieść by miały na niezasadność ustaleń Sądu I instancji. Wskazać należy, iż Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie nie miał wątpiwości, iż doszło do zawarcia umowy pomiędzy powodem, a wykonawcą pozwaną spółką (...) z o.o. W tym względzie należało podzielić zaopatrywanie Sądu Okręgowego, co do zawarcia owej umowy w drodze korespondencji stron, zważywszy na dużą odległość pomiędzy siedzibami spółek. Bezsorna w niniejszej sprawie jest okoliczność, iż pozwana spółka wysłała powodowi umowę o nr (...) na wykonanie robót budowlanych na zadaniu pod nazwą(...) O. 2012 w K.” dnia 24 sierpnia 2010 r. Nie ulega również wątpiwości, co potwierdza sam powód, iż otrzymanej w dniu 25 bądź 26 sierpnia 2010 r. umowy od razu nie podpisał, albowiem celem otrzymania pewności co do jej prawidłowości pod względem formalnym udał się do podmiotu profesjonalnego. Zważywszy natomiast na zasady logiki i doświadczenia życiowego umowa, która opiewa na tak dużą inwestycję, za której wykonanie przewidziane zostało wynagrodzenie na kwotę rzędu 300 000 zł może stwarzać pewne obawy, a strona podpisująca, która nie redagowała treści umowy, nie będąca specjalistą w dziedzinie prawa, co zrozumiałe mogła przed jej podpisaniem skorzystać z oceny prawnej profesjonalisty. Wbrew zatem twierdzeniom pozwanej Gminy kilkudniowa zwłoka w opóźnieniu z podpisaniem rzeczonyj umowy w żadnym razie nie może podważać faktu, iż doszło do skutecznego jej zawarcia. Wprawdzie przedłożenie przez powoda na użytek niniejszej sprawy w pierwszym rzędzie niepodpisanej kopii umowy mogło budzić pewne wątpiwości, jednakże po ujawnieniu wszystkich okoliczności niniejszej sprawy i późniejszym dostarczeniu podpisanej umowy bezsprzecznie dowiedziono skuteczności zawarcia pomiędzy wykonawcą a powodem umowy o roboty budowlane. Kolejno wskazać należy, iż z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że do podpisania rzeczonyj umowy doszło na terenie budowy, a wówczas obecni byli ze strony pozwanej spółki kierownik budowy, a z ramienia Gminy kierownik wydziału inwestycyjnego. Okoliczność ta świadczy o tym, iż pozwana Gmina miała pełną świadomość zarówno co do samego faktu, skutecznego zawarcia umowy jak i jej czasu.

Zatem poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne są prawidłowe i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za własne.

Zwrócić też należy, że pozwana Spółka jakkolwiek wniosła sprzeciw od wyroku zaocznego, to samego faktu łączącej ją z powodem umowy nie kwestionowała. Nie przeczyła też czy podpisana przez powoda umowa do niej dotarła. Również te okoliczności nie pozwalają na podzielenie zarzutu pozwanej Gminy, że umowa zawarta pomiędzy powodem a spółką (...) jest nieważna z uwagi na niezachowanie formy pisemnej.

Abstrahując od powyższego, nie sposób pominąć działań pozwanej Gminy, która w trakcie realizacji inwestycji nie wysuwała żadnych zastrzeżeń do prac wykonywanych przez powoda. Nie można zapominać, iż zgodnie z art. 647¹ § 2 kc do zawarcia umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymagana jest zgoda inwestora, którym w niniejszej sprawie była skarżąca Gmina. Jeżeli inwestor w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. W konsekwencji natomiast, stosownie do § 5 powołanego przepisu zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. W świetle powyższego, wbrew twierdzeniom pozwanej Gminy, ażeby mówić o wyrażonej zgodzie

w rozumieniu cytowanego przepisu, wystarczy iż wykonawca przedstawi inwestorowi projekt umowy, która ma być zawarta z podwykonawcą, co też miało miejsce w niniejszej sprawie. Bezspornym bowiem jest fakt, iż spółka (...) z o.o. wraz z pismem z dnia 25 sierpnia 2010 r. tenże projekt dołączyła wraz z informacją o zakresie robót, które podlegać miały jego wykonaniu. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje przy tym faktu, iż Gmina K. miała pewne wątpliwości, co do wyrażenia zgody na zawarcie umowy, jednakże z uwagi na duże opóźnienia w rozpoczęciu zadania przez wykonawcę, zgody tej udzieliła. Należy mieć na uwadze okoliczność, iż ustawodawca nie wprowadził obowiązku udzielania pisemnej zgody, albowiem rygor ten został zastrzeżony wyłącznie do wyrażanie sprzeciwu bądź też zastrzeżeń, czego niewątpliwie Gmina nie uczyniła. W konsekwencji, rację ma Sąd Okręgowy, iż pozwana Gmina wyraziła zgodę na roboty wykonywane przez powoda w sposób konkludentny, posiadając przy tym pełną wiedzę zarówno o terminie rozpoczętych przez powoda prac, jak i zakresie ich wykonywania. Nie sposób bowiem wywieść wniosków przeciwnych w sytuacji, gdy pozwana Gmina sporządzając dokumentację projektową na potrzeby realizacji zadania, powierza kontrolę inspektorom nadzoru nad wykonywanymi przez powoda pracami, bacząc by nie odbiegały one od sporządzonych przez nią wytycznych, odbiera protokolarnie poprzez swoich przedstawicieli zakres poszczególnych prac wykonanych przez powoda, aż wreszcie bez żadnych zastrzeżeń przyjmuje prace końcowe w protokole zdawczo-odbiorczym. Wskazują na to dobitnie chociażby zeznania świadka A. P., S. K. czy też A. B.. W świetle zgromadzonego zatem materiału dowodowego, słuszne jest zaopatrywanie iż Gmina K. posiadała pełnię wiedzy co do umowy zawartej pomiędzy wykonawcą, a powodem i fakt ten akceptowała, nie wyrażając na żadnym etapie realizacji inwestycji zastrzeżeń co do pracy powoda. Z uwagi na powyższe okoliczności na zasadzie art. 647¹ § 5 k.c. pozwana Gmina winna ponosić odpowiedzialność solidarną ze spółką (...) z o.o. względem powoda, który swoją pracę wykonał w sposób należyty, zgodny z otrzymanym zleceniem, co też potwierdziły działania pozwanych, przejawiające się w odbiorze zakończonych prac dnia 20 grudnia 2010 r., z których to czynności został sporządzony protokół oddawczy nie zawierający żadnych uwag. Wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie budzi zatem okoliczność, iż powodowi należy się cała dochodzona w niniejszym postępowaniu kwota, wynikająca z niezapłaconej dotychczas części faktury VAT o nr (...) r., której wysokość w niniejszym postępowaniu nie była kwestionowana.

Mając powyższe na uwadze apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 kpc.

O kosztach postępowania, Sąd orzekł w oparciu o zasadę 98 kpc. W niniejszej sprawie powód poniósł w postępowaniu apelacyjnym wyłącznie koszty zastępstwa procesowego, a zatem zważywszy na wygraną w procesie Sąd zasądził od strony pozwanej na jego rzecz w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 13 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, kwotę 2 700 zł (75% z 3600).